

Przyrodnicy za Jurajskim Parkiem Narodowym

Czy powstanie w Polsce kolejny park narodowy? Przyrodnicy chcą utworzenia Jurajskiego Parku Narodowego, który chroniłby północną część Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Według ich planu park objąłby obszar 4,6 tys. hektarów.

Czy powstanie w Polsce kolejny park narodowy? Przyrodnicy chcą utworzenia Jurajskiego Parku Narodowego, który chroniłby północną część Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Według ich planu park objąłby obszar 4,6 tys. hektarów.

Jurajski Park Narodowy chroniłby między innymi dwie unikatowe rośliny endemiczne: przytulię krakowską i warzuchę polską oraz dwa gatunki rzadkich chrząszczy jaskiniowych. Jeśli udałoby się doprowadzić do jego utworzenia byłby to 24 park narodowy w Polsce, jeden z najmniejszych w kraju.

O możliwościach jego powołania, wadach i zaletach powstałej kilkanaście lat temu koncepcji utworzenia Jurajskiego Parku Narodowego dyskutowano kilkanaście dni temu w śląskim urzędzie wojewódzkim. Prof. Janusz Hereźniak z Uniwersytetu Łódzkiego powiedział, że park narodowy utworzony byłby na dwóch wyspach o łącznej powierzchni 4,6 tys. ha w północnej części obecnego parku krajobrazowego „Orlich Gniazd”, który należy już do obszaru ostoi Natura 2000. Projektowany park narodowy obejmowałby dwa obszary: część złotopotocką o powierzchni 3,5 tys. ha – obejmującą m.in. zabytkowy dworek Krasińskich w Złotym Potoku i rezerwat „Parkoweń” oraz część olsztyńską o powierzchni blisko 1,1 tys. ha – na której znajdują się m.in. ruiny zamku w Olsztynie koło Częstochowy i rezerwat „Sokole Góryń”. Na terenie planowanego parku znalazłoby się pięć istniejących ścisłych rezerwatów przyrody, a także cztery obszary kolejnych projektowanych rezerwatów. Krajobraz urozmaicają m.in. liczne wapienne skałki – tzw. ostańce – oraz dolinki i czynne źródła krasowe.

Projekt Jurajskiego Parku Narodowego został opracowany przez zespół specjalistów pod kierunkiem współpracownika Hereźniaka – prof. Romualda Olaczka z Uniwersytetu Łódzkiego. W 1995 r. dokumentacja związana z projektem utworzenia JPN była gotowa – wtedy też rozpoczęła się dyskusja na temat zasadności projektu.

Przyrodnicy argumentują, że władze obecnego parku krajobrazowego, samorządów lokalnych i Lasów Państwowych nie są dziś w stanie zabezpieczyć unikatowej przyrody przed nadmierną eksploatacją. Wskazują m.in., że na tych terenach w Olsztynie odbywają się wielkie pokazy ogni sztucznych, czy zawody kolarskie i motorowe. O tych zagrożeniach wielokrotnie pisaliśmy w Dzikim Życiu.

Jak mówi prof. Hereźniak – *„Tego rodzaju działalność powoduje, że stanowiska gatunków endemicznych kurczą się. Ludzie – mieszkańcy pobliskich miejscowości – nie stracą na powstaniu parku, a nawet zyskają. Gdy powstaje park, rodzi się duże zainteresowanie, tak dalekie, jak widzimy to w innych parkach, np. Biebrzańskim”*.

Przeciwnikami powołania parku narodowego są głównie właściciele prywatni i samorządowi, którzy argumentują, że w jego granicach nie będą mieli możliwości dowolnego dysponowania własnym terenem.

Czytaj więcej:

- [Przyrodnicy chcą utworzenia Jurajskiego Parku Narodowego](#) (Gazeta.pl, 27.03.2007)